Joanna Kurowska, Milord

Milordzie chodź pan tu
Za moim stołem siądź
Tu znajdziesz ciepły kąt
Chcesz, buty możesz zdjąć
Na dworze zimno, mórz
A i mnie komfort, szyk
Na stole nogi złóż
Tak dobrze nie miał nikt

Pan jeszcze nie zna mnie
Ja pana dobrze znam
Że jestem łatwa?
Cóż.. niewiele z tego mam

Pan wie
To było tak:
Pan wczoraj tędy szedł
Szczęśliwy?
Chyba nie!
A niech to szlag
Psia, krew!

Wiatr porwał panu szal
I rozwiał na ramionach
Piękną pan rolę grał
Można powiedzieć.. król

I tak pan ładnie szedł
Pod rękę z jakaś panią
Długo patrzyłam na nią
Dziś jeszcze czuje ból

Milordzie chodź pan tu
Za moim stołem siądź
Tu znajdziesz ciepły kąt
Chcesz, buty możesz zdjąć
Na dworze zimno, mórz
A i mnie komfort, szyk
Na stole nogi złóż
Tak dobrze nie miał nikt

Pan jeszcze nie zna mnie
Ja pana dobrze znam
Że jestem..
niewiele z tego mam!